

Miesięcznik wydawany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3
im. Jana Pawła II w Mińsku Mazowieckim od września 2004r.

Na Marginesie

Marzec
Nr 8/176

Złap trochę słońca



DZIEŃ
KOBIET

Wielkanoc





Drodzy czytelnicy,

potwierdza się przysłowie, że „w marcu jak w garncu”... Chodzi nie tylko o pogodę, która nas zaskakuje, choćby śniegiem w pierwszym dniu wiosny, ale także o zmiany w szkołach. Liczyliśmy na to, że w marcu wrócimy do szkoły, a okazało się, że nawet kl. I-III ponownie uczą się z domu. Wszyscy czujemy, że przydałyby się nam jakieś super moce, dzięki którym moglibyśmy dokonać tego, na czym nam zależy. Ósmoklasiści w marcu napisali dwa egzaminy próbne – pewnie niektórzy chcieliby zobaczyć na swoich pracach lepsze wyniki, są też tacy, którzy mogą być z siebie dumni! Po tym nietatnym miesiącu wszyscy czekamy na zasłużoną przerwę świąteczną i na oddech w promieniach słońca!

Wasze cenzorki

Agnieszka Kożuchowska

Izabela Saganowska

STOPKA REDAKCYJNA:

- **dziennikarze z kl. 7b** – Julia Dobosz, Maria Kretowicz,
- **dziennikarze z kl. 7c** – Helena Kulma, Paula Rosołek,
- **dziennikarze z kl. 7d** - Agata Piętko, Wiktoria Miller, Oliwia Frydrychewicz, Wiktoria Dziechciarek
- **dziennikarze z kl. 7e** – Julia Bakula, Martyna Kozłowska,
- **dziennikarze z kl. 8a** – Oskar Cholewiński, Ada Ślęzak, Ola Kalinowska
- **dziennikarze z kl. 8c** – Weronika Bartnicka, Magda Kożuchowska, Milena Bąk, Michalina Saganowska, Wiktoria Jankowska
- **okładka** – Oskar Cholewiński z 8a
- **współpraca** – p. Bożena Sawczuk

SPIS TREŚCI:

- str. 3** – Dzień Kobiet
- str. 4-5** – Losy książek z Empiku
- str. 6** – Książka czy film? (edycja lekturowa)
- str. 7** – VS (pan Sławomir Rybiński i Weronika Kruk)
- str. 8-9** – Samotność
- str. 10** – Złap trochę słońca
- str. 11** – Nasze nietypowe zwierzęta domowe
- str. 12-13** – Na początku prosiłam o psa
- str. 14-15** – Marzymy o super mocach
- str. 16-17** – Magazyny, gazety, numery
- str. 18-19** – Czy tylko Marzanna?
- str. 20** – Wielkanoc dawniej i dziś!
- str. 21** – Frohe Ostern! – Wesołych Świąt Wielkanocnych
- str. 22-23** – kiedy Skalmar spotkał Wiedźmina
- str. 24** – „Supercook” – co to za aplikacja?
- str. 25** – Wattpad – znacie?
- str. 26** – Bezpieczeństwo w Internecie
- str. 27** - Horoskopy w naszym życiu
- str. 28** – Znani matematycy

PRZYJEMNEJ LEKTURY!



DZIEŃ KOBIET



Dnia 8 marca obchodziliśmy Dzień Kobiet. Jest to wspaniałe święto, podczas którego mężczyźni obdarowują kobiety upominkami. Czy tylko w Polsce? Warto dowiedzieć się czegoś o historii tego święta.

Historia Dnia Kobiet

Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet datowane są na 28 lutego 1909 roku. W Nowym Jorku miał miejsce marsz upamiętniający strajk kobiet pracujących w przemyśle tekstylnym z 8 marca 1908 roku. Oficjalny International Women's Day ustanowiono w 1910 roku podczas zjazdu Międzynarodówki Socjalistycznej w Kopenhadze na konferencji poświęconej prawom kobiet. W następnych latach święto zyskiwało na popularności i podbijało kolejne kraje.

Prezenty kiedyś, a dziś

Dzień Kobiet w Polsce po II wojnie światowej nosił miano święta państwowego i przez długi czas posiadał piętno czerwonego goździka i rajstop. W zakładach pracy panie obdarowywano ścierkami, mydłem i kawą. Obecnie często odbywają się liczne happeningi, manifestacje i wykłady związane z równouprawnieniem. Dużym zainteresowaniem cieszą się czekoladki, biżuteria i kwiaty.

Dzień Kobiet w naszej szkole

Uczniowie młodszych klas robili prezenty koleżankom. Przynosili dziewczynkom kwiatki i czekoladki. Chłopcy z klasy 2 c zrobili graficzne laurki. W niektórych klasach czy grupach zerówkowych były wybory małej miss. Starsi uczniowie składali życzenia nauczycielkom. Szkoda, że pomysłowość chłopców ze starszych nie przekroczyła bariery zdalnego złożenia życzeń.

Jeszcze raz życzymy wszystkim kobietom wszystkiego najlepszego! Bądźcie sobą i rozkwitajcie każdego dnia.

Wiktoria Jankowska i Milena Bąk 8c



LOSY KSIĄŻEK z Empiku

W listopadzie Empik zorganizował konkurs „1000 powodów by czytać”. Nasza szkoła zajęła trzecie miejsce. Nagrodą było 1000 książek do biblioteki. Książki dotarły i co dalej? Jakie są ich losy? – opowiada bibliotekarka, pani Katarzyna Duczek w rozmowie z Mileną Bąk i Wiktoria Jankowską z 8c.

[Na Marginesie]: Czy są już nowe półki w bibliotece na nowe książki?

[Katarzyna Duczek]: Półki będą przy drzwiach,

po prawej stronie od wejścia. Ma być nowy

regał z książkami na tej ścianie. Na razie

jesteśmy w fazie projektu, ma przyjechać pan,

który będzie robił te półki. Ma wymierzyć, wycenić regał do samego gzymsu. To na nim staną nowe książki z Empiku.

[NM]: Na jakim etapie jest akcja wpisywania książek do naszego księgozbioru?

[KD]: Na razie czekamy jeszcze na protokół końcowy z Empiku. Przywiezione książki zostały przeliczone, kilka egzemplarzy zostało zwróconych, bo na przykład było za dużo jakiegoś tytułu albo jedna książka była zniszczona, więc wczoraj zostały odesłane. Pewnie kilka książek jeszcze zostanie dowiezionych w zamian za te. Czekamy na odpowiedź z Empiku z dokumentami końcowymi, czyli protokołem przekazania książek.

[NM]: Czy można już wypożyczać nowe książki?

[KD]: No właśnie dlatego, że są jeszcze niewpisane - nie można, bo czekamy cały czas na dokumentację końcową z Empiku. Więc jak tylko dostaniemy czy protokół, czy fakturę, to zaczniemy wpisywać. Na podstawie jakiegoś dokumentu musimy to zrobić, żebyśmy mogły wycenić te książki.

[NM]: Co ciekawego Pani poleca dla starszych, a co dla młodszych uczniów spośród książek, które do nas trafiły?

[KD]: Hmm... nie mogę wam tak na sto procent odpowiedzieć, bo jeszcze nie miałam okazji przeczytać tego wszystkiego. Nawet nie miałam okazji, żeby to wszystko przejrzeć dokładnie. Na pewno dla chłopców z młodszych klas „Dziennik Cwaniaczka” różne części. Z tego co wiem, to cieszą się powodzeniem w ogóle wśród chłopców. Na pewno też „Oficjalny przewodnik po Fortnite” jeżeli ktoś gra w tę grę, to na pewno też będzie chciał to przejrzeć. Dla starszych na pewno lektury, bo też to, co chcieliśmy uzyskać dzięki tej nagrodzie, to





NR 8/176

zwiększenie księgozbioru pod kątem lektur. Tak żeby było więcej dla większej ilości uczniów, aby zawsze starczyło. Dzieci już pytały o „Minecraft”. Wiadomo jest to gra, która się cieszy powodzeniem, więc dzieci z klasy trzeciej pytały, kiedy będzie można ją wypożyczyć. Dla młodzieży polecam książkę pt. „Wybrańcy”. Jeszcze nie czytałam tej książki, bo nie sposób, żeby to wszystko przejrzeć, a co dopiero przeczytać. Widziałam to jednak w Empiku na półce, więc jest to chyba jedna z takich najnowszych książek dla młodzieży.

[NM]: Jakie emocje towarzyszyły paniom, podczas odbierania książek?

[KD]: Cieszyliśmy się bardzo, że nasza szkoła wygrała i dzięki temu będziemy miały co wypożyczać naszym młodszym i starszym uczniom. Byliśmy bardzo zadowolone, że dzięki współpracy i uczniów, i rodziców, i nauczycieli, i wszystkich tych, którzy głosowali na nasz projekt, wygraliśmy i dostaliśmy taką ilość książek. Rzadko się zdarza, żeby jednorazowo szkoła otrzymała aż tyle książek. Na pewno wiemy, że będzie to nas kosztowało troszeczkę pracy, bo trzeba będzie wszystko wpisać do księgozbioru, do systemu komputerowego oraz opracować każdą jedną książkę, ale bardzo jesteśmy zadowolone, bardzo się cieszymy.

[NM]: Czy to ciężka praca porządkowanie tysiąca książek?

[KD]: Na pewno trochę fizycznie tak, bo musimy to wszystko kilka razy przenieść. Na początku książki były rozłożone na każdym stoliku. Musiałyśmy to najpierw wypakować z pudełek, przeliczyć, poprzenieść. Później co chwila je tak przenosiłyśmy z miejsca na miejsce, ale myślę, że to, że będą te książki w bibliotece, rekompensuje nam ten cały wysiłek. Grunt, żeby one po prostu były i żeby uczniowie korzystali z tego. I żeby byli zadowoleni z naszego wyboru. To nie był prosty wybór, musiałyśmy stworzyć listę w oparciu o to, czym dysponuje Empik. Było takie zastrzeżenie, że książki, które są wpisane na listę, muszą być dostępne w 24 godziny, więc nie mogłyśmy wybrać wszystkiego, co byśmy chciały. Dlatego też byłyśmy troszeczkę zawiedzione, bo niektóre tytuły były dosyć ciekawe, ale niedostępne. Mamy nadzieję jednak, że udało nam się dobrze wybrać. Zachęcamy do korzystania z książek, jak tylko będzie to możliwe.

[NM]: Dziękujemy za rozmowę.





KSIAŻKA CZY FILM? (edycja lekturowa😊)

Hej, wolisz czytać, czy oglądać? Na pewno jest sporo osób, które jednak wolą oglądanie, prawda? Wiele lektur szkolnych jest takich ważnych... i nudnycchh. Ej! Wcale nie! Lektury mogą być naprawdę przyjemne i interesujące, ale jak nie lubisz czytać, to chyba cię nie przekonam. Za to mam inny pomysł! Myślałeś/aś kiedyś o oglądaniu lektur? Nic straconego, jest to również opcja dla tych, którzy jednak wolą czytać, ale chcą poszerzyć listę obejrzanych filmów. Jest wiele filmów nawiązujących do lektur szkolnych. Oto, co o nich wiadomo:

- **„Quo vadis” z 2001** reżyserii Jerzego Kawalerowicza to film oparty na lekturze, za którą uczniowie nie przepadają, ale jest bardzo ważna. Henryk Sienkiewicz nie należy do ulubionych autorów współczesnej młodzieży. Film oparty na tej książce jest bardzo dobrym odwzorowaniem i uważam, że z pewnością można przygotować się za jego pomocą do wszelkich sprawdzianów😊
- **„Kamienie na szaniec” z 2014** reżyserii Roberta Glińskiego to super film, jednak nie jest dokładnym odwzorowaniem lektury szkolnej. Gliński praktycznie pominął postać jednego z głównych bohaterów - Alka, jest to postać, na której skupia się treść lektury, ale nie filmu. Uczniowie, którzy przeczytali książkę, twierdzą, że jest to jedna z ciekawszych lektur, jaką czytali. Film jest godny polecenia, ale nie przygotuje do sprawdzianu czy egzaminu, na pewno! Co więcej – może zaszkodzić!
- **„Opowieść wigilijna” z 2009** w reżyserii Roberta Zemeckisa to film oparty na tekście Karola Dickensa. Jest to raczej lubiana przez uczniów lektura szkolna. W związku z tym nie jestem pewna, czy tym razem nie lepiej przeczytać naprawdę klimatyczną lekturę, czy zdecydować się na obejrzenie animowanego filmu...
- **„Pan Tadeusz” z 1999** w reżyserii Andrzeja Wajdy jest ekranizacją ważnego utworu Adama Mickiewicza, który (porównywalnie do Sienkiewicza), nie należy do młodzieżowych faworytów wśród autorów. Film za to jest godny polecenia, jest to dobre odwzorowanie książki, i z pewnością dobry pomysł, aby przygotować się do testu.

Każdy uczeń musi podjąć decyzję samodzielnie – przeczytać lekturę czy obejrzeć film. Jeśli ktoś nie bierze do ręki książek, to na pewno film może być kołem ratunkowym. Ja zachęcam i do czytania, i do oglądania.

Ada Ślęzak, 8a

NR 8/176



WOLĄ SOK POMARAŃCZOWY OD JABŁKOWEGO

PAN SŁAWOMIR RYBIŃSKI ORAZ WERONIKA KRUK Z 7C



Pan Sławomir Rybiński
(nauczyciel chemii i fizyki)



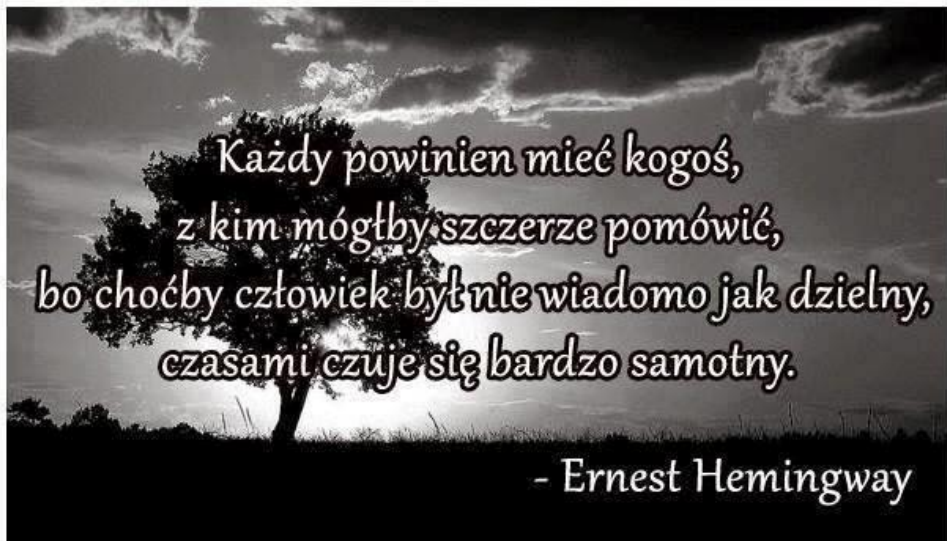
Weronika Kruk
(uczenica klasy 7c)

Chemia vs fizyka	Chemia	Chemia
Najtrudniejszy przedmiot przyrodniczy...?	Fizyka	Fizyka
Alkohole vs sole	Sole	Sole
Gdybym wygrał/a w lotto...	Wybrałbym się w podróż dookoła świata	Spełniłabym swoje marzenia i część oddałabym na schronisko
Ulubione naleśniki	Z powidłami	Z nutellą i bitą śmietaną
Sposób na nudę...	Nie mam czasu się nudzić.	Wyjście ze znajomymi, czytanie książek, oglądanie filmów lub seriali
Ulubiony film lub serial	Nie oglądam seriali.	The 100
Sok pomarańczowy vs jabłkowy	Pomarańczowy	Pomarańczowy

Weronika Bartnicka 8c



SAMOTNOŚĆ



Myślę, że kiedyś każdy z nas doświadczył samotności. Szczególnie w czasach pandemii. Nasze kontakty są niestety ograniczone, ale czy samotność zawsze jest zła?

Samotność jest stanem, którego doświadcza każdy człowiek. Nie sposób przejść przez życie, choć raz nie czując się samotnym. Dla większości z nas jest to doświadczenie przykre. Cierpimy z powodu samotności, uciekamy przed nią, obawiamy się jej.

Warto pamiętać, że nie zawsze bycie odseparowanym jest dla człowieka złe. Czasami trzeba po prostu odciąć się od znajomych i побыć chwilę sam na sam ze sobą. Niektórzy ludzie lubią przebywać w odosobnieniu, najzwyczajniej sprawia im to przyjemność. Lubią spędzać czas we własnym towarzystwie i co najważniejsze to dla nich dobre towarzystwo, bo lubią samych siebie.

W czasie zdalnego nauczania często odczuwamy samotność. Jak sobie z tym uczuciem radzić? – odpowiedzi poszukałam w wypowiedziach moich koleżanek i kolegów z klasy.

SAMOTNOŚĆ WŚRÓD UCZNIÓW PODCZAS LEKCJI ZDALNYCH

Julia - Podczas lekcji zdalnych czuję się bardzo często samotna, ale mam na to sposób. Dzwonię do bliskich dla mnie osób i słucham muzyki.

Łucja - Czasami zdarza mi się odczuwać to, że jestem samotna. W takich sytuacjach spotykam się z przyjaciółmi lub słucham muzyki. Muzyka bardzo mnie uspokaja.



Weronika - *Momentami czuję się odizolowana od świata, ale staram się o tym długo nie myśleć. Od razu włączam jakiś serial, a mój humor się poprawia.*

Zuzanna - *Prawie cały czas czuję się sama, ale jakoś sobie z tym radzę. Wychodzę z psem na spacer, spotykam się z koleżankami i oglądam seriale.*

Martyna - *Nie czuję się w żaden sposób samotna, mam stały kontakt ze znajomymi. Często wychodzimy razem na spacer. Mieszkam też z dużą rodziną i spędzamy ze sobą wiele czasu.*

Michalina - *Raz na jakiś czas tęsknię za normalnością, ale muzyka poprawia mi nastrój.*

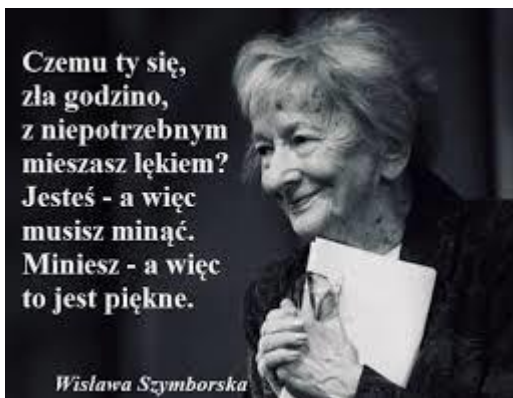
Michał - *Bardzo odczuwam samotność, a moim sposobem na powstrzymanie tego jest robienie zdjęć, słuchanie głośnej muzyki i spotkania z najbliższymi przyjaciółmi.*

Martyna - *Nie odczuwam samotności, nie czuję potrzeby utrzymywania stałych kontaktów z ludźmi. Wiadomo, że czasami zdarzy mi się za kims tęsknić, wtedy kładę się spać i zapominam.*

Paula - *Samotność czuję raczej rzadko, ponieważ jestem z rodziną. Jednak jak poczuje się samotnie, dzwonię do przyjaciół i włączam moją ulubioną piosenkę. Uczucie odosobnienia mija.*

Jak wynika z wypowiedzi uczniów kl. 7c – lekiem na samotność jest rodzina, przyjaciele i pasja. Czy Wy macie jeszcze inne sposoby? Jeśli potrzebujecie wsparcia w tej sprawie – pani pedagog jest do Waszej dyspozycji. Możecie zadzwonić, napisać, podzielić się swoimi przemyśleniami, pogadać.

Mam nadzieję, że ten artykuł uświadomił wam, że nie warto jest bać się samotności. Warto za to szukać sposobów, by sobie z nią radzić, nie zostawać samemu z samotnością, nie dać się wciągnąć czarnej dziurze pesymizmu i lęku. Po



każdym gorszym czasie – przychodzi nowy dzień, zaświeci słońce, ktoś się uśmiechnie, odniesiemy sukces, coś nam się uda, zaśpiewa ptak i już robi się lepiej. Nawet jeśli nadal macie problemy z samotnością, możecie wykorzystać sposoby kolegów i koleżanek z naszej szkoły albo poszukać własnych!

Helena Kulma 7c

ZŁAP TROCHĘ SŁOŃCA

Drogi czytelniku! Wyrzyj za okno. Zobacz jaka piękna pogoda! Idzie wiosna! Poruszę teraz nietypowe zagadnienie- rezyliencja.



Rezyliencja

Rezyliencja – umiejętność lub proces dostosowywania się człowieka do zmieniających się warunków, adaptacja w stosunku do otoczenia, uodpornienie się, plastyczność umysłu, zdolność do odzyskiwania utraconych lub osłabionych sił i odporność na działanie szkodliwych czynników.

[Wikipedia](#)

No to może po kolei... Rezyliencja to po prostu umiejętność dostosowywania się do zmieniającego się otoczenia. Na przykład my w zeszłym roku doświadczyliśmy rezyliencji, gdy zaczynało się zdalne nauczanie i kwarantanna narodowa. Teraz kończy się okres zimowy, w którym siedzenie z herbatką i pod kocykiem było wszystkim, czego potrzebowaliśmy.

Jednak teraz zaczyna się nowa pora roku, wiosna. Kwiatki zaczynają kwitnąć,

ptaki wracają z ciepłych krajów, a my możemy cieszyć się słońcem i piękną pogodą. Co do pogody - człowiekowi potrzebna jest witamina D3 – to wiadomo, prawda? Według badań, dzieci zdrowe przebywające na słońcu z odkrytymi przedramionami i podudziami przez min. 15 minut od 10.00 do 15.00 bez kremów z filtrem w okresie od maja do września nie wymagają suplementacji, choć dalej jest ona zalecana i bezpieczna. Co to znaczy? Powinniśmy codziennie przebywać na dworze przy słonecznej pogodzie, aby wspierać nasz układ odpornościowy i obniżyć ryzyko wystąpienia nowotworu w przyszłości. Jaki stąd wniosek? Zapraszam przyjaciół na długi spacer w słoneczną pogodę? Czy jednak preferujesz wyjście samemu i posłuchanie podcastu ze spotify? Każda opcja na załapanie trochę słońca jest dobra. Szczególnie w naszych czasach pandemicznych.

Ada Ślęzak, 8a

NASZE NIETYPOWE ZWIERZĘTA DOMOWE

Wielu uczniów naszej szkoły ma w domu jakieś zwierzę. W większości przypadków są to koty lub psy. Wszyscy wiemy, jak wyglądają i jak się zachowują. Ale niektórzy mają rzadziej spotykane zwierzęta. Na ich temat nie mamy już tak dużej wiedzy. Dlatego poprosiłam kilka osób, żeby opowiedziały nam o swoich nietypowych pupilach.



Rysio - królik

Maja Beżłada (7e): Mój królik jest rasy Mini Lop. Żywi się granulatem, ziołami i sianem. Chciałabym powiedzieć, że jest bardzo grzeczny, ale skłamałabym. Potrzebuje on dużo uwagi. Kiedy muszę zająć się czymś innym, cały czas za mną chodzi. Z drugiej strony jest to słodkie. Nauczyłam go już trzech sztuczek.

George - żółw wodny

Wiktorja Jankowska (8c): Czasami wychyla głowę z akwarium, bo jest bardzo ciekawy świata. Kocha jeść. Czasami nawet jak się przystawi palec do akwarium, to on próbuje go ugryźć. Próbowałam z nim grać w kółko i krzyżyk na akwarium. Niestety przegrałam :(



Luna i Feliks - papugi



Martyna Kozłowska (7e): Przedstawiam Lunę i Feliksa nazywanego pieśczośliwie Felitkiem. Są to papużki faliste, błękitna to samczyk, a zielono-żółta to samiczka. Są to bardzo miłe i przyjazne ptaszki. Żywią się prosem, listkami trawy, różnymi warzywami, lubią owoce, w tym szczególnie jabłka i pomarańcze, za którymi wprost przepadają. Chętnie wchodzi na rękę, jedzą z niej i dają się głaskać, przyzwyczajają się do głosu.

Felix umie podać nogę i kiedy macha się rękami, wydaje dźwięki podobne do śmiechu. Ciekawostką jest, że papugi śpią na jednej nodze, jak robi się ciemno, wyciszają się i robią się senne. Gdy rozmawia się, to robią się głośne, hałaśliwe, jakby chciały włączyć się do rozmowy. Rano kiedy tylko wzejdzie słońce, budzą się i radośnie śpiewają na rozpoczęcie nowego dnia.



Julia Bakuła, 7e



NA POCZĄTKU PROSIŁAM O PSA

Często nawet nie wiemy, czym zajmują się w wolnym czasie nasi koledzy z klasy, a niektórzy z nich mają dość nietypowe zainteresowania. Poznajcie **Wiktorię Kowalewską** - uczennicę klasy 8a naszej szkoły. Wiktorія opowie nam o swoim jakże niespotykanym zainteresowaniu.

Czym się interesujesz?

Królikami, to raczej niespotykane hobby, ale myślę, że jednak bardzo ciekawe.

Na czym polega Twoje hobby?

Głównie chyba na pogłębianiu wiedzy na temat królików i oczywiście na stosowaniu tego w praktyce.

Większość ludzi na swoje zwierzątko domowe wybiera psa czy kota, więc dlaczego akurat królik?

Sytuacja wyglądała tak, że na początku prosiłam rodziców o psa. Niestety oni się nie zgadzali, więc stwierdziłam, że jak nie piesek - to wybiorę inne zwierzątko. Stało na króliku i na niego rodzice się już zgodzili. Powiedzieli, że będzie lżej, bo nie trzeba z nim wychodzić na spacer itp. ale, jak się przekonałam - to niestety nieprawda.

Jak wygląda opieka nad królikiem?

Jak każdego zwierzęcia trzeba oczywiście go karmić. Podstawą

diety jest siano, które musi być cały czas w paśniku, później w grę wchodzi zioła i gałązki do ścierania zębów. Mniej podajemy warzyw i owoców, bo max. 2 razy w tygodniu. No i oczywiście woda, którą warto wymieniać codziennie. Dodatkowo do diety może być granulata. Następnie warto znaleźć jakieś zajęcie króliczkowi, aby się nie nudził i sam jakiegoś sobie nie znalazł (np. gryzienia mebli czy kabli). Warto zainwestować w jakieś zabawki lub zrobić je samemu. Można też nauczyć królika kilku sztuczek. Oczywiście takiemu zwierzątkowi trzeba sprzątać w klatce czy kojcu, bo wbrew pozorom króliczki nie są takie czyste. Zostaje jeszcze kwestia weterynarza. Najlepiej jeździć do niego PROFILAKTYCZNIE co 3 miesiące. Również warto zaszczepić królika i go wykastrować, ale to już dłuższy temat ;))

Czy łatwo jest nauczyć królika sztuczek? Jak wygląda taki proces?

NR 8/176

Myślę, że to zależy od królika (oraz oczywiście od właściciela). Ja z moim nie miałam raczej problemów, aby go czegoś nauczyć. Potrzeba było trochę czasu i później załapała. Proces jest dość prosty. Trzeba przygotować sobie jakieś przysmaczki. Następnie nakierować królika tak, aby wykonał daną komendę (np. obrót) i dać mu przysmak. Potem wprowadzić słowo, na które chcielibyśmy, aby nasz królik reagował i ćwiczyć, aż zrozumie.

Uważasz króliki za bryste stworzenia?

Zdecydowanie tak, szybko uczą się nowych rzeczy i rozumieją dość dużo.



Skąd czerpiesz swoją wiedzę o królikach?

Głównie chyba z jakiś stron w Internecie, grup na Facebooku czy też kont na social mediach.

Czy Twoje hobby wiąże się z planami na przyszłość (np. planujesz zostać weterynarzem?)

Raczej nie, jestem zbyt wrażliwa, aby zostać weterynarzem.

Jak sądzisz, czy posiadanie zwierzątka domowego pomaga nam przetrwać kwarantannę? I dlaczego?

- Myślę, że tak. Wzięłam mojego królika dołownie kilka dni przed pierwszą kwarantanną. W trakcie niej bardzo mi pomógł. Nie nudziłam się - to przede wszystkim, ale "wspierał" mnie też psychicznie.

Dziękuję za udzielenie wywiadu.

Rozmawiała – Michalina Saganowska 8c

Opieka na zwierzęciem to ciekawe hobby, wymagające wiedzy i odpowiedzialności. Ale też dające ogromną satysfakcję i przyjemność obcowania z żywą istotą. Jeśli chcecie opowiedzieć o swoim hobby – piszcie na adres: michalina.saganowska@sp3mm.pl



MARZYMYS O SUPER MOCACH

Gdy byliśmy małymi dziećmi, każdy z nas marzył o jakiejś super mocy. Imponowali nam Superman, Batman, którzy mogli więcej, niż zwyczajni ludzie. Wielu z nas nie przestaje marzyć o posiadaniu super mocy, dlatego

postanowiłam zapytać uczniów i nauczycieli, jaką super moc chcieliby mieć. Kto wie... Może pewnego dnia te marzenia się spełnią?

Michalina Saganowska: Chciałabym mieć moc teleportacji. Dzięki takiej super mocy nie musiałabym się stresować tym, że się gdzieś spóźnię. Wszędzie mogłabym się znaleźć właśnie wtedy, gdybym tego potrzebowała.

Maksym Wesołowski: Chciałbym móc się teleportować, aby mieć więcej czasu na przykład na przygotowanie się przed szkołą.

Marysia Kretowicz: Chciałabym posiadać moc teleportacji. Dzięki takiej mocy mogłabym zwiedzić cały świat lub w kryzysowych sytuacjach dotrzeć do celu.

Natalia Markiewicz: Pragnę mieć jako super moc możliwość latania. Dzięki temu mogłabym podróżować, gdzie chcę i oglądać świat z innej perspektywy. Poza tym latanie od zawsze kojarzyło mi się ze 100% wolnością.

Martyna Kucińska: Chciałabym potrafić wyczuwać nastrój innych ludzi, żeby zawsze wiedzieć, czy mówią prawdę, czy dobrze się czują w moim towarzystwie i czy przypadkiem nie potrzebują pocieszenia.

Piotr Ślusarczyk: Chciałbym mieć moc czytania w myślach, ponieważ fajnie by było wiedzieć, kto o czym myśli.

Zosia Szymańska: Chciałabym mieć moc latania, gdyż dawałoby mi to poczucie wolności i niezależności. Nic by mnie nie ograniczało, mogłabym podróżować, szybko uciec z jakiegoś miejsca i nie przejmować się korkami.

Milena Zgódk: Jako super moc chciałabym mieć umiejętność czytania w myślach. Taką umiejętność pragnę posiadać, ponieważ czuję, że nie każdy mówi prawdę i chciałabym wiedzieć, co tak naprawdę myśli.

Igor Banaszek: Chciałbym mieć moc teleportacji, ponieważ nie tylko pomogłoby mi to w różnych czynnościach takich, jak na przykład szybkie dojście do celu, ale także mógłbym wybierać się na egzotyczne wyspy, gdzie wypoczywałbym w wolnym czasie.



NR 8/176

Marta Markiewicz: Jako super moc chciałabym umieć uzdrawiać ludzi i zwierzęta. Chciałabym posiadać taką umiejętność, ponieważ moim zdaniem zdrowie w życiu jest najważniejsze.

Pan Dyrektor Grzegorz Wyszogrodzki: Super moce chciałbym mieć w różnych dziedzinach życia, ale skupię się na tej dotyczącej szkoły. Dyrektorowi przydałaby się moc przekonywania uczniów, że warto się uczyć bez względu na to, czy nauczanie jest stacjonarne, czy zdalne. Dzięki tej super mocy moi wspaniali uczniowie nie mieliby porażek. Niestety dzisiejsze lenistwo, czy pójście na skróty (ściąganie, oszukiwanie nauczycieli i rodziców) to droga donikąd, a na pewno nie do osobistego sukcesu. Kiedyś zrozumiecie, że miałem rację. Już dziś bądźcie współodpowiedzialni za swoją przyszłość! Uruchamiam super moc - może zadziała?

Pani Katarzyna Kozłowska – Wyszogrodzka: Chciałabym mieć moc uzdrawiania ludzi, zwierząt i roślin. Dzięki takiej super mocy mogłabym oszczędzić wielu istnieniom bólu, lęku i cierpienia.

Pani Agnieszka Kożuchowska: Moja wymarzona super moc to takie magiczne działanie, które sprawiłoby, że młodzi ludzie pokochają czytanie... Gdyby posmakowali tej przyjemności za sprawą mojej super mocy, to później w świecie realnym już by z niej nie zrezygnowali.



Pani Joanna Sułek: Chciałabym mieć wpływ na upływ czasu i dodawać sobie dodatkowe godziny do doby. Pragnę posiadać taką umiejętność, ponieważ zawsze mam dużo pomysłów do wprowadzenia w życie, ale ciągle brakuje mi na to czasu.

Pan Sławomir Rybiński: Chciałbym mieć taką super moc, która pozwoliłaby mi zlikwidować koronawirusa. Dzięki takiej umiejętności mogłoby wszystko wrócić do normalności sprzed pandemii. Nauka odbywałaby się w szkole, zamiast w domu przed komputerem. Jak wszyscy jestem zmęczony panującą sytuacją, dlatego też chciałbym posiadać taką moc, której wcześniej nie potrzebowałem, ponieważ nie było na świecie koronawirusa, a nauka odbywała się w szkole.

Każdy z nas jest inny, każdy chciałby mieć jakąś super moc. Miło pomarzyć, ale trzeba wierzyć, że nawet bez super mocy przynajmniej część z tych naszych pragnień kiedyś uda się zrealizować... Niech nikt z Was nigdy nie przestanie marzyć o swojej super mocy!

Ola Kalinowska, 8a

Magazyny, gazety, numery...

Czym dla przeciętnego ucznia jest biblioteka szkolna? Dla wielu jest to prawdopodobnie miejsce, które odwiedza się dwa razy w roku, by wypożyczyć, a później oddać podręczniki. Mimo sytuacji, w jakiej się znajdujemy, warto pamiętać, że można w niej znaleźć wiele fascynujących skarbów: od kolorowych albumów, po grubaśne, wciążające powieści. Nasza biblioteka wzbogaciła się niedawno o 1000 książek, które uczniowie będą mogli niedługo wypożyczać i czytać, jednak dzisiaj skupię się na zupełnie innego rodzaju literaturze, a mianowicie - magazynach. Spróbuję zachęcić Was do sięgnięcia po prasę. Okazuje się, że szkolna biblioteka ma w tej kwestii sporo do zaproponowania.



Od trawy po kosmos

Tematyka magazynów nie zna granic. Na rynku możemy znaleźć gazety o najróżniejszych zagadnieniach: od tego, jak hodować trawę i o nią dbać po najnowsze plotki, czy jak ugotować danie, którego nazwy nawet nie jesteś w stanie wymówić, aż po nowinki z kosmosu czy recenzję najnowszych książek oraz filmów. W naszej bibliotece także można znaleźć kilka ciekawych prenumerowanych magazynów.

Technika czy kulturka?

Dla starszych uczniów znajdują się tytuły takie jak: „Komputer Świat” i „Victor” czy mińskie „Co słyszać?”. Ten pierwszy zabiera czytelnika w centrum technicznego



NR 8/176

świata, w którym można dowiedzieć się o postępach najnowszej technologii, przeczytać recenzję porównującą, m.in. zestawy słuchawkowe czy odkryć w sobie komputerową pasję. Drugim magazynem jest „Victor”. Jest to gazeta skierowana głównie do siódmo- i ósmoklasistów. Można w niej znaleźć przedstawione w bardzo ciekawy sposób powtórki do egzaminów, omówienie lektur szkolnych, czy przeczytać o najnowszych trendach lub zapoznać się z recenzjami książek. Interesującą rzeczą, którą można znaleźć podczas czytania, są występujące w każdym numerze charakterystyczne podrozdziały, tj. “kulturka”, “przepis na wypracowanie” czy “o co chodzi w wierszu?”.

Wierszykowo, rysunkowo

Młodzi uczniowie w szkolnej bibliotece także znajdują wiele ciekawych numerów, takich jak np. „Świerszczyk”, „Kumpel”, „Kraina Zwierząt” czy „Cartoon Network”. Każdy z nas kojarzy niepowtarzalne rubryki w „Świerszczyku”, które rozwijają kreatywność, uczą, a także wywołują uśmiech na twarzach wskutek śmiesznego doboru słów. Natomiast w „Krajinie Zwierząt” czworonogów oraz miłych puchatych stworzeń znajdzie się całe mnóstwo! Ciekawostki, kolorowanki czy dymki do wypełnienia tekstami także nie są nam obce. Tematyka jest różnorodna, jednak wszystkie skupiają się na tym, by czytelnik ciekawie spędził czas, a przy okazji dowiedział się czegoś nowego.

Polecanie!

Po pytaniu pań ze szkolnej biblioteki o to, jaki magazyn najbardziej polecają dla uczniów, padło kilka propozycji. Faworytem pani Katarzyny Duczek jest „Świerszczyk”, a pani Anna Borkowska dla młodszych poleca „Kumpla”, a dla starszych „Victora”. Wniosek? Każdy znajdzie coś dla siebie! Jednak gdy spytałam, czy uczniowie korzystają z tych magazynów, w odpowiedzi usłyszałam, że młodzi uczniowie tak, ale starsi nie. Więc mimo tego, że nie chodzimy do szkoły, może czas wpaść do szkolnej biblioteki, by przejrzeć najnowsze nowinki? Pamiętajcie, że biblioteka jest otwarta codziennie, a panie bibliotekarki czekają na Was, by polecić najnowszą powieść czy właśnie ciekawy numer tygodnika lub miesięcznika. Zapraszamy więc na wiosenny spacer do... biblioteki.

Magda Kożuchowska 8c



CZY TYLKO MARZANNA?

21 marca witamy wiosnę. Po długiej zimie (w tym roku nawet ze śniegiem) chcemy już cieszyć się słońcem i kwitnącą przyrodą. Powitanie wiosny łączy się z wieloma zwyczajami. W Polsce jest to Marzanna - kukła ze słomy na kształt kobiety, którą przyozdabiano kolorowymi wstążkami i koralikami, a następnie wrzucano do wody, aby odpłynęła z prądem, a wraz z nią zima. W niektórych regionach Marzannę palono. Dodatkowo zwyczajem związanym z pierwszym dniem wiosny była zawsze Dzień Wagarowicza. Uczniowie wymyślali różne sposoby, by tego dnia uniknąć lekcji. A jak jest w innych krajach?

Bułgaria: przekupywanie Baby Marty (1 marca)

Baba Marta to znana w Bułgarii złośliwa staruszka, która za wszelką cenę stara się opóźnić odejście zimy. Aby do tego nie doszło, Bułgarzy przygotowują biało-czerwone gałganki zwane martenicami. Gałganki te mają różny kształt: jedne mają postać laleczek, inne są pomponikami czy wstążeczkami. Pierwszego marca Bułgarzy obdarowują się tymi gałgankami, co ma zadowolić Babę Martę do tego stopnia, by ta nie opóźniała odejścia zimy. Martenicami dekoruje się również drzewa i domy, są one symbolem budzenia się świata po zimowym śnie.

Japonia (3 lub 4 lutego): odpędzanie demonów

Głównym punktem obchodów święta wiosny w Japonii jest odpędzanie demonów przez mężczyzn urodzonych w roku, w którym patronuje dane zwierzę albo osoby najstarsze w domu. Obrzęd polega na rzucaniu w złe duchy prażonymi ziarnami – przeważnie soi. Wykrzykują również zaklęcia: „Demony precz, szczęście przyjdź!”. Aby zapewnić sobie szczęście, ludzie zbierają te ziarenka i zjadają tyle, ile mają lat – plus jedno za pomyślny rok.

Hiszpania (16 – 19 marca): święto ognia

Przygotowania zaczynają się już na początku marca, gdy mieszkańcy przygotowują ogromne kukły nazywane fallami. Tworzą je z kartonu, plastrów, wosku i drewna. 16. marca odbywa się wielka parada rzeźb, a kulminacyjnym punktem obchodów jest 19 marca, gdy kukły zostają spalone.

Rumunia (1 marca): Martisor

Symbolem święta wiosny są kokardki wykonane ze sznureczków kolorowej wełny. Tradycja obchodów symbolizuje szczęście oraz radość z budzącego się nowego



NR 8/176

życia. Od 1 marca przez cały tydzień odbywają się ludowe zabawy, a uczestnicy wręczają sobie symboliczne upominki.

Szwecja (30 kwietnia): Valpurga

Wokół wielkich ognisk zbierają się ludzie i śpiewają wiosenne piosenki, z rzadka przerywając je przemówieniami. W następnym dniu organizowane są przez partie lewicowe demonstracje i pochody. To święto ludzi pracy. Począwszy od 1928 roku, tego dnia organizowany jest konkurs piękności nazywany wyborem najpiękniejszej Łucji Sztokholmu. Ważnym elementem każdego świętowania jest oczywiście jedzenie.

Szwajcaria (3. poniedziałek kwietnia): Wiosenny Festiwal

Festiwal Wiosenny Sechseläuten odbywa się – o ile nie koliduje to z Wielkim Tygodniem – co roku w trzeci poniedziałek kwietnia. Feeria barw i dźwięków muzyki, wielotysięczne pochody w historycznych strojach, palenie bałwanka na stosie oraz inne imprezy towarzyszące pożegnaniu zimy w największym szwajcarskim mieście – Zurychu (Zürich) – sięgają tradycji średniowiecza.

Litwa (8 marca): Kaziukas

Festiwal poświęcony przyjściu wiosny, „nieuczesana” radość. Symbolem Kaziukasa są kwiaty. Głównym atrybutem jest kaziuka – utworzony z suchych zeszłorocznych kwiatów, różnych aromatycznych traw i kłosów bukiet. Innym symbolem jest gliniany dzwonek, którego dźwięk rozbrzmiewa niemal na każdym kroku. Słychać także dziesiątki innych muzycznych narzędzi, na których grają setki muzyków.

Indie (miesiąc phalguna luty – marzec): święto Holi

Z okazji zrównania dnia z nocą, w miesiącu phalguna na przełomie lutego i marca rozpoczyna się jedno z najradośniejszych i najbardziej kolorowych świąt. Tego dnia mieszkańcy Indii polewają się barwioną wodą i posypują kolorowym proszkiem zwanym gualal. Zwyczaj ten symbolizuje pożegnanie zimy i przywitanie budzącej się do życia przyrody. W zwyczajach święta Holi niektórzy widzą wiele związków z naszą Wielkanocą.



Niezależnie od zwyczajów - ważne, by wiosna w końcu przyszła. I przyniosła nam radość, nadzieję i wiarę, że będzie lepiej. Czego sobie wzajemnie życzymy!

Paula Rosołek 7c



WIELKANOC DAWNIEJ I DZIŚ

1. Niedziela Palmowa

Dawniej palmy robiono samodzielnie, a teraz coraz częściej decydujemy się na kupno gotowej palemki, którą zanosimy do kościoła, aby ją poświęcić. Poświęconej już palemce przypisywano magiczne właściwości, dlatego zanoszono ją do domów, by zapewniała rodzinie szczęście. Wierzbowe kotki z palemki połykano, aby zapobiec bólu gardła i zapewnić zdrowie.



2. Święcenie pokarmów

Zwyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę zachował się do dziś. W niewielkim koszyczku nie może zabraknąć: jajek, chleba, kiełbasy lub wędlin, soli, baranka, chrzanu oraz kawałka babki wielkanocnej. Dawniej święcono wszystkie pokarmy, które miały zostać spożyte w czasie wielkanocnego śniadania.

3. Wielkanocne „wieszanie Judasza”

Wieszanie Judasza nawiązuje do chrześcijańskiej historii. Zwyczaj ten zachował się jeszcze na Podkarpaciu. Podobnie jak w przypadku Marzanny, robiono ze słomy kukłę i ubierano ją w obdarte ubrania. Początkowo kukłę wieszano na wieży kościoła, a później na drzewie lub słupie. Strącano ją, włóczono po wsi, okładano kijami, a na końcu podpalano i wrzucano do stawu lub rzeki.

4. „Pogrzeb” żuru i śledzia

„Pogrzeb” żuru i wieszanie śledzia to dawny, ludowy zwyczaj wielkanocny, który obchodzono głównie na Kujawach. Kiedyś ludzie bardzo rygorystycznie podchodzili do przestrzegania postu. Jadłospis ograniczał się najczęściej do postnego żuru i śledzia. Wraz z nadejściem Wielkiego Piątku i końcem postu, świętowano koniec pokuty – urządzano symboliczny pogrzeb uprzykrzonego żuru i śledzia.

5. Śmigus-dyngus

Dawniej były to dwa odrębne zwyczaje. Śmigusem zwano symboliczne smaganie witkami wierzbowymi po nogach i oblewanie zimną wodą, co miało związek z wiosennym oczyszczeniem. Dyngus polegał na wykupieniu się od oblewania wodą. Gdy panna nie chciała być ani smagana gałązkami, ani oblewana, mogła wykupić się przez podarek tradycyjnej pisanki lub innego przysmaku ze świątecznego stołu.

6. Malowanie jajek

Zwyczaj ten wywodzi się jeszcze ze starostwiańskich wierzeń, gdzie jajko miało bardzo ważne znaczenie. Symbolizowało siły vitalne i podobnie jak dzisiaj – początek nowego życia. Obecnie wszystkie kolorowe jajka zwiemy pisankami.

Julia Dobosz, 7b



Frohe Ostern! – Wesółych Świąt Wielkanocnych!



Przed **Wielkim Tygodniem** (**Karwoche**) w niemieckich domach, ogródkach, na balkonach, drzwiach i na oknach zaczynają pojawiać się charakterystyczne gałązki obwieszone kolorowymi wyduszkami. Jest to symbol budzącego się życia i zbliżających się świąt.

Wielki Czwartek (Gründonnerstag) czyli **Zielony Czwartek** – tego dnia zgodnie z tradycją powinno się jeść wszystko co zielone i zdrowe – szczypior, sałatę i szpinak. W tym dniu maluje się także jajka na zielono.

Wielki Piątek (Karfreitag) - dzień śmierci Chrystusa, nazywany jest także **Cichym Piątkiem (Stiller Freitag)** jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Tego dnia niemieckie rodziny udają się do kościołów na modlitwę. W Niemczech nie przestrzega się tak rygorystycznie zasad ścisłego postu jak w Polsce.

W **Wielką Sobotę (Karsamstag)** głównie w północnych i środkowych Niemczech, w godzinach wieczornych przed kościołami katolickimi rozpalane są ogromne ogniska, księża święcą ogień, a wierni odpalają od niego swoje świece paschalne, zabierane następnie do domów. Świece te towarzyszą przy posiłkach i mają zapewnić szczęście i radość w rodzinnym gronie na wiele lat.

Wielka Niedziela (Ostersonntag) - Niemcy rozpoczynają ją od mszy w kościele, po której wracają do domów na obfite wielkanocne śniadanie. Na stołach królują jajka, wędliny, pasztety, sernik i oczywiście tradycyjna niemiecka kielbasa. Po śniadaniu dzieci szukają ukrytych wcześniej przez rodziców słodkich prezentów. Wiele dzieci wciąż myśli, że przynosi je zajączek wielkanocny (**Osterhase**).

Wielki Poniedziałek (Ostermontag) jest już dniem zastużonego odpoczynku, odwiedzania rodzin i znajomych i ewentualnie jednodniowych wycieczek poza miasto.

das Ostern - Wielkanoc

das Osterfest - Święta Wielkanocne

das Osterfeuer - ogień wielkanocny

die Osterkarte - kartka wielkanocna

Frohes und gesundes Osterfest! – Wesółych i zdrowych Świąt Wielkanocnych!

Herzliche Grüße zu Ostern! – Serdeczne pozdrowienia z okazji Wielkanocy!

Schöne und ruhige Osterzeit! – Pięknego i spokojnego Czasu Wielkanocy!

Viele glückliche und sonnige Stunden zum Osterfest wünscht Dir... - Dużo szczęśliwych i słonecznych godzin z okazji Świąt Wielkanocnych życzy Ci ...

Pani Bożena Sawczuk – nauczycielka jęz. niemieckiego

kiedy Skalmar spotkał Wiedźmina...

Istnieje wiele najrozmaitszych gatunków literackich, od opowiadań fantastycznych, thrillerów po zaskakujące nas na każdej stronie science-fiction. Każdy jest inny oraz każdy w swój sposób przyciąga uwagę. Jednak, jak wiadomo, ludzka wyobraźnia nie zna granic. Jednym z popularniejszych gatunków ostatnich czasów jest fanfiction, które pozostawia piszącym wielkie pole do popisu...

Fan... co?

Skąd się wziął taki gatunek i dlaczego nie można kupić książek o tej tematyce w księgarniach? Historia FanFiction ma swoje początki w XX wieku, czasach, kiedy ludzie zaczęli tworzyć fandomy (grupy, które skupiają miłośników danej serii, filmu, zespołu itp). Są to amatorskie opowiadania pisane przez fanów. Nie są one publikowane w każdym kraju, ze względu na prawo, które obowiązuje w danym państwie. Głównie dotyczy ono praw autorskich. Na przykład w Stanach Zjednoczonych publikowanie takich prac jest nielegalne, a np. Japonia jest dobrze do tego nastawiona i uważa się, że w ten sposób mają możliwość odnajdowania nowych talentów.



R2D2 oraz Spongebob na jednej z wizyt u Królowej Elżbiety II...

FanFiction może przybierać różne formy. Jedną z nich jest np. dopisywanie rozdziałów na końcu lub w trakcie książki czy opowiadania. Wtedy taka osoba ma możliwość zmienienia według swojego pomysłu całej historii oraz biegu wydarzeń lub dopisania swojej własnej kontynuacji. Możliwe jest też wprowadzenie nowego, wymyślnego przez siebie lub zapożyczonego z innego dzieła bohatera, który także wpłynie znacznie na fabułę.

NR 8/176

Jednak najpopularniejszym typem FanFiction są historie napisane z udziałem bohaterów z konkretnego filmu czy książki lub z osobami ze świata rzeczywistego, tj. aktora, celebryty czy piosenkarza. Cała magia polega na tym, że fan piszący w ten



sposób kreuje na nowo świat osoby, która go fascynuje.

W tym przypadku autor ma możliwość wplatania w swoją wymyśloną fabułę sytuacji, które naprawdę zdarzyły się tej osobie lub pisze historię udziałem ludzi, którzy w realnym świecie są bliscy głównemu bohaterowi.

FanFiction, fanfik, fanfic, ff

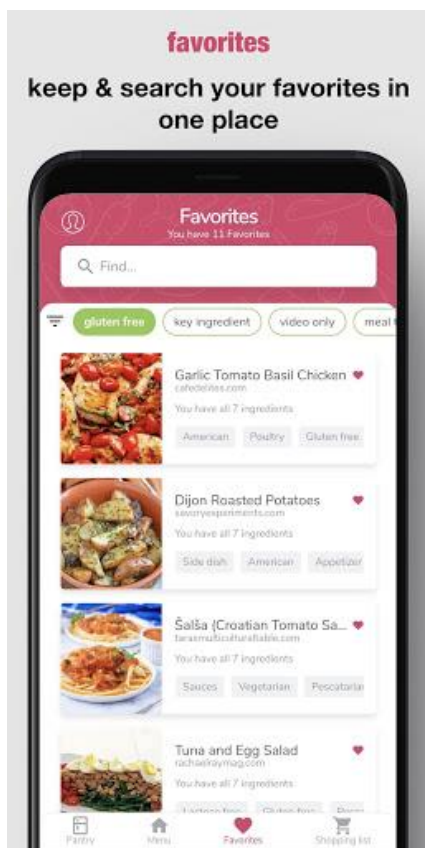
Opowiadania z gatunku FanFiction najłatwiej spotkać w Internecie na takich platformach jak: Wattpad czy Fanfiction.net. Uważam, że jednym z najbardziej fascynujących aspektów tego gatunku jest fakt, że można przeczytać kilkanaście powieści z tymi samymi bohaterami, którzy w każdym innym opowiadaniu mogą być postawieni w innej sytuacji, z innym charakterem, czy ludźmi, mimo że autorzy piszą i kreują świat z udziałem tych samych osób. To jest niezaprzeczalny dowód, że ludzka kreatywność nie zna granic!

Jeśli chodzi o najpopularniejsze fanfiki, spotkałam najwięcej opowiadań z udziałem postaci z Harry'ego Pottera, a także członków z nieistniejącego już boysbandu One Direction. Jednak wybór jest ogromny, ponieważ każda osoba ma inny pomysł na przedstawienie swojego świata.

Podsumowując, FanFiction jest gatunkiem, który można modyfikować na każdy możliwy sposób. Jest to według mnie bardzo inspirujące do działania. Może najwyższy czas zacząć pisać swój fanfik?

Magda Kożuchowska 8c

„SUPERCOOK” – CO TO ZA APLIKACJA?



Aplikacje potrafią być bardzo pomocne w codziennym życiu. Pomagają nam w nauce, doskonaleniu umiejętności, ułatwianiu codziennych czynności i przypominają o ważnych rzeczach. „Supercook” jest jedną z aplikacji, która pomaga zaoszczędzić nam czas na szukanie przepisów kulinarnych, a sama odkrywa je bardzo szybko. Polega na prostym znalezieniu kompozycji produktów, które obecnie znajdują się w naszych lodówkach. Wystarczy zaznaczyć artykuły, które mamy do dyspozycji, a aplikacja sama wyszuka mnóstwo takich przepisów, które możemy wykonać. Jest to bardzo pomocne, gdy mamy mało czasu. Przydaje się też w chwilach, gdy chcemy zjeść coś dobrego, ale nie mamy pomysłu, co by to mogło być.

Plusem aplikacji będzie jej łatwa dostępność (na bezpośrednim programie lub na stronie w przeglądarce internetowej), to że jest ona zupełnie darmowa oraz bardzo prosta w użyciu.

Natomiast jej minusem będzie język angielski w wersji na telefon (na przeglądarce jest język polski) Ogólnie aplikacja wydaje się bardzo użyteczna i pomocna, więc jest jak najbardziej godna polecenia. Sami wypróbujcie!

Agata Piętka, 7d

Wiktoria Miller, 7d





WATTPAD – ZNACIE?

Wiele osób lubi czytać... Jednak nie do końca może książki, dlatego znaleźliśmy świetne opowiadania na aplikacji Wattpad. Dużo osób korzysta z Wattpada. Każdy ma możliwość komentowania opowiadań i obserwowania swoich ulubionych twórców. Osoby piszące na Wattpadzie mogą być z każdej kategorii wiekowej. Długość tekstów zależy od kreatywności autorów. W opowiadaniach w większości występują postacie fikcyjne, ale zdarzają się też takie teksty z osobami istniejącymi w realnym życiu. Plusem tej aplikacji jest na przykład to, że opowiadania są ciekawe, szybko się je czyta, są dostępne na telefonie lub komputerze bezpłatnie. Można się inspirować, czytając teksty na Wattpadzie i w związku z tym można rozwijać swoje własne umiejętności pisarskie. Minusy Wattpada to: nie można lajkować komentarzy, część opowiadań nie jest dokończona.

Nam podoba się korzystanie z Wattpada, więc chcielibyśmy polecić tekstów:

1. Dirty Secrets 1
2. Dirty Secrets 2
3. Race for happiness
4. Work with styles
5. Perfectly wrong
6. It's not my story
7. Start a fire
8. Burn The Hell
9. Extinguish The Heat
10. Royal (3 części)



Każdy może znaleźć coś dla siebie, coś, co wpasuje się w wasz czytelniczy gust. Do wyboru są opowiadania: akcji, dla nastolatków, fanfiction, fantasy, przygodowe, romantyczne, historyczne, horrory, poezja, klasyka, itd. Bardzo polecamy w szczególności opowiadania dla nastolatków. Dotyczą one typowych problemów i przygód, które spotykają młodych ludzi.

Oliwia Frydrychewicz, 7d i Wiktoria Dziechciarek, 7d



BEZPIECZEŃSTWO W INTERNECIE

Każdego roku organizowane są obchody Dnia Bezpiecznego Internetu. Każdy z nas w dzisiejszych czasach korzysta z dostępu do Internetu. O plusach korzystania z sieci powiedziane zostało już bardzo dużo. Minusy również się pojawiają i trzeba o nich mówić głośno, bo bywają groźne. Na pewno używanie różnorodnych mediów społecznościowych i zapewne większość z was mogła zauważyć objawy mowy nienawiści lub doświadczyć hejtu.

Przykłady hejtu, które udało nam się znaleźć:



Skoro rzeczywistość internetowa stała się naszą codziennością (uczymy się przez Internet, codziennie całymi godzinami jesteśmy podłączeni do sieci), to zachowujemy w tej rzeczywistości kulturę osobistą i powstrzymujemy się od przykrych komentarzy na temat drugiej osoby. Sami na pewno nie chcielibyśmy znaleźć się w sytuacji osoby, której ktoś robi krzywdę, bo uważa, że jest anonimowy, czyli też bezkarny. Pamiętajmy o tym, że osoba po drugiej stronie może mieć kompleksy i naprawdę przejąć się skierowanymi do niej słowami. Okropne jest to, że człowiek człowiekowi może wyrządzić tyle krzywdy i cierpienia. Skutkami działań hejtu na osoby młode jak i starsze są przede wszystkim zaburzenia emocjonalne, a w przypadku body shamingu - zaburzenia odżywiania. Nastolatki pod wpływem presji ze strony innych ludzi są w stanie wyrządzić sobie krzywdę. Warto wiedzieć, że hejtera również nie ominie kara za jego czyny. Według artykułu 133 taka osoba może być skazana na karę pozbawienia wolności do lat 3. Osoby niepełnoletnie zgodnie z artykułem 228 mogą mieć nadzór kuratora lub być umieszczone w zakładzie poprawczym za przestępstwa w Internecie. Nikt nie powinien traktować Internetu jako miejsca, w którym można pozwolić sobie na więcej nieodpowiednich zachowań niż w świecie rzeczywistym.

Ada Ślązak (8a), Maria Kretowicz (7b)



HOROSKOPY W NASZYM ŻYCIU

Czym są?

Horoskopy w astrologii to przepowiednia lub charakterystyka danej osoby, wydarzenia. Sporządzone są na podstawie układu ciał niebieskich, daty, godziny oraz miejsca.

Po co je czytamy?

Moim zdaniem jest to kwestia indywidualna, niektórzy w taki sposób próbują lepiej poznać siebie, a inni czytają dla rozrywki. Pozostali czytając próbują bazować na innych, czy naprawdę astrologia jest prawdziwa, lecz pamiętajmy, żeby nie popaść w obsesję i nie żyć tylko tym.

Jakie są rodzaje horoskopów?

1. Horoskop egipski.
2. Horoskop chiński.
3. Horoskop celtycki.
4. Horoskop Majów.



Horoskop egipski

Starożytni Egipcjanie wielką cziąg darzyli bóstwa opiekuńcze. Do dziś każdym z nas, w zależności od daty urodzenia, opiekuje się jeden z bogów znad Nilu.

Horoskop chiński

Cykl horoskopu chińskiego trwa 12 lat, ale co rok zmienia zwierzęcego patrona, któremu przypisuje się kolejne cechy.

Horoskop celtycki

Ten rodzaj jest wynalazkiem celtyckich kapłanów – druidów. Druidzi byli bardzo związani z naturą, dlatego przyszłość wyczytywali obserwując przyrodę i ich bóstwem były drzewa.

Horoskop Majów

Majowie mieli kalendarz złożony z 18 a nie 12 miesięcy, a horoskopy tworzyli przypisując osobom w danym momencie konkretny kamień.

Na koniec mogę dodać, że obecnie nie jest traktowana tak poważnie jak kiedyś. Większość ludzi traktuje je jako zabawę, do której na dłuższą metę nie powinno się za bardzo przywiązywać. A już na pewno nie powinniśmy ulegać sugestiom zapisanym ogólnikowo w horoskopach.

Maria Kretowicz 7b



ZNANI MATEMATYCY

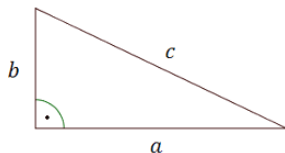
Matematyka jest to nauka dostarczająca narzędzi do otrzymywania ścisłych wniosków z przyjętych założeń lub prościej jako nauka o liczbach i pojęciach geometrycznych. Dla niektórych jest królową nauk, a dla innych zmartwieniem. Jest jedną z najstarszych dziedzin nauki. Ale kto ją stworzył i kto przyczynił się do jej rozwoju?

Kto stworzył matematykę?

Najstarsze znane nam teksty matematyczne pochodzą z Babilonu, Egiptu oraz Indii. W dalszej kolejności matematyka egipska i sumeryjska była rozwijana przez Greków oraz Arabów. Wiele greckich i arabskich prac zostało przetłumaczonych na łacinę, co pozwoliło na dalszy jej rozwój w starożytnej Europie.

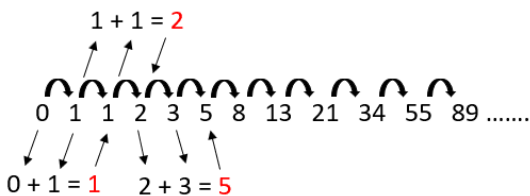
Pitagoras

Pitagoras był greckim matematykiem, filozofem i mistykiem. Jest on kojarzony ze słynnym twierdzeniem matematycznym nazwanym od jego imienia. Został urodzony w 572 roku p.n.e. i żył on 80 lat lub nawet 104 lata. Był uczniem Talesa.



Fibonacci

Był on włoskim matematykiem. Dzięki niemu znamy ciąg Fibonacciego oraz posługujemy się w Europie cyframi arabskimi. Ciąg Fibonacciego to ciąg liczb naturalnych, gdzie pierwszy wyraz jest równy 0, drugi 1, każdy następny jest sumą dwóch poprzednich. Co jest w tym takiego niezwykłego? Kiedy podzielimy przez siebie dowolne dwa kolejne wyrazy ciągu Fibonacciego otrzymamy tak zwaną "złotą liczbę", która w przybliżeniu



wynosi $\Phi=1,618$ i jest zapisywana grecką literą "fi". Czasami nazywa się tę liczbę "boską proporcją", ponieważ pojawia się wszędzie wokół nas. Ilość płatków kwiatu wynosi liczbę Fibonacciego. Tę liczbę możemy spotkać w przyrodzie, anatomii człowieka, sztuce, muzyce, architekturze.

Archimedes

Był greckim filozofem i matematykiem. Wykształcenie zdobył w Aleksandrii. Był synem astronoma Fidasza. Powszechnie jest uznawany za najwybitniejszego matematyka starożytności. Do jego odkryć należą: prawo Archimedesesa, aksjomat Archimedesesa, zasada dźwigni, prawa równi pochyłej, środek masy i sposoby jego wyznaczania dla prostych figur. Obliczył on również wartość liczby pi dokładniej niż jego poprzednicy.

Oskar Cholewiński, 8a